# KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 5 (17) Lutego 1859 Roku. № 45. Jutro, Św. Konstancji Panny Męcz:.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 150 dla Kościoła parafjalnego w Bierkowie, przez Xiędza Jakóba *Oleśnickiego*, Proboszcza tegoż Kościoła, uczynioną.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Komissji R. S. W. i D., mianowany: Urzędnik nadetatowy w Rządzie Gub: Radomskim, Radca Hono: Edward *Flies*, p. o. Radcy Wydziału Policyjnego w tymże Rządzie Gubernjalnym. Uwolniony od obow: na własne żądanie: Radca Wydz: Polic: w Rządzie Guber: Radomskim, Radca Dworu Rom: *Roszkowski*, z mundurem do urzędu przywiązanym. W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Assessor Sądu Popr: w Lublinie Józef *Pomianowski*, p. o. Podsędka Sądu Pokoju Ogu Kozienic:; Sędzia Sądu Krymi: Gub: Radoms:, Radca Dworu Piotr *Białobrzeski*, p. o. Prokuratora przy Tryb: Cyw: w Kielcach; Sędzia Prezydu: w Sądzie Pol: Popr: Wydz: Jędrzejo:, Radca Kolleg: Daniel *Łuszczkiewicz*, p. o. Sędziego Sądu Kryminal: Gub: Radomskiej. Przeniesiony dla dobra służby: Podsędek Sądu Pok: Ogu Kozienic: Jan *Januchta*, na p. o. Assessora Sądu Popr: w Lublinie.— Przez Rozporządzenia Komissji Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Sekretarz Leśny w Wydz: Dóbr i Lasów Kom: R. P. i Skarbu Wojc: *Dzierżanowski*, p. o. Nadleśnego Leśnictwa Przedborz; Podleśny Strażowy Ign: *Mędrzecki*, p. o. Sekretarza Leśnego w Wydz: Dóbr i Lasów Kom: R. P. i Skarbu; Zastępca Podleśnego Just: *Kuczewski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Balinka; Podleśni biurowi: Felix *Brzozowski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Suwałki; Kwiryn *Hacinski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Lubochnia, i Wilhelm *Szenk*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Przedbórz; Praktykanci Wioc: *Sulimierski*, Jan *Cieleski*, Filip *Tomaszewski* i Edmund *Kobierzycki*, pp. oo. Podleśnych biurowych. Przeniesieni na własne żądanie: Podleśny Strażowy w Leśnictwie Warszawa Filip *Urbanowicz*. na takąż posadę do Leśnictwa Gryszkobuda; Podleśny Strażowy w Leśnictwie Gryszkobuda Michał *Naziembło*, na takąż posadę do Leśnictwa Warszawa. Dla dobra służby: Podleśny Strażowy w Leśnictwie Łaznów Joach: *Bogacki*, na takąż posadę do Leśnictwa Włocławek; Podleśny Strażowy w Leśnictwie Włocławek Józef *Chabielski*, na takąż posadę do Leśnictwa Łaznów; Podleśny Strażowy w Leśnictwie Małogoszcz Ludwik *Kowalski*, na takąż posadę do Leśnictwa Olkusz; Podleśny Strażowy w Leśnictwie Olkusz Fran: *Żubr*, na takąż Posadę do Leśnictwa Małogoszcz; Podleśny biurowy w Leśnictwie Parczew Rom: *Szwarc*, na takąż posadę do Leśnictwa Pomorze, i Podleśny biurowy w Leśnictwie Szlanów Teofil *Krajewski*, na takąż posadę do Leśnictwa Łaznów.

JW. Radca Tajny, Senator *Funduklej*, Kontroller Jeneralny Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, powrócił z Nowej Alexandrji.

JW. Jenerał-Lejtnant *Chałański*, Naczelnik Zachodniego Artylleryjskiego Okręgu, przyjechał z Nowo-georgiewska.

Jutro, w rocznicę imienin ś. p. Konstancji z Sołtykiewiczów *Kowalskiej*, odprawiona będzie o godzinie 10½ z rana, żałobna Wotywa, w Kościele XX. *Reformatów*, na którą, Mąż zmarłej, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro w Kościele po-*Paulińskim* Ŝgo DUCHA, o godzinie 8ej z rana, rozpocznie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anny *Sapiejowskiej;* o godzinie zaś 10tej tegoż dnia, rozpocznie się w tymże Kościele żałobne Nabożeństwo, jako w 3cią rocznicę śmierci, za duszę ś. p. Marjanny-Józefy z Nowakowskich *Fruzeńskiej;* na które pozostały Mąż z Dziećmi, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Konstancji z Hrabiów Czackich *Szeptyckiej*, odbędzie się za spokój Jej duszy Msza żałobna w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie 11tej z rana.

Jutro o godzinie 9½ z rana, w Kościele XX. *Bazylianów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Walentego *Makarewicza;* na które Familja, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Berta z Wejsów *Blancard*. przeżywszy lat 37, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o 4tej po południu, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na smętarz Powązkowski.

W dniu wczorajszym zszedł z tego świata, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, Józef *Wirtelarz*, Urzędnik Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, w wieku lat 43. Pogrążona w smutku Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

W dniu dzisiejszym skończył się rok, jak z przejściem do wieczności ś. p. Krystjana *Kadlera*, Żona utraciła najlepszego Małżonka, Dzieci najtroskliwszego Ojca, słudzy sprawiedliwego Pana. Dzień ten smutną jest pamiątką i dla przyjaciela, który połowę swego życia, przebywszy w związkach szczerej przyjaźni, ze ś. p. *Krystjanem*, nieukojony w żalu te słowa wspomnienia poświęca, w pierwszą rocznicę jego skonu. Spokój wiekuisty racz mu dać PANIE!— G. L........

Wydane niedawno dziełko, p. n. *Abecadło muzyczne*, coraz bardziej upowszechnione zostaje, zwłaszcza, że użyteczność jego przez wszystkich nauczających uznaną została. Przypominamy zatem, iż dziełko to wraz z 4ma przyrządami, jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych po rsr: dwa kopiejek 25. Dziełko to, tem większą ma zaletę, że nietylko dla młodzi, ale nawet i dla starszych, jest bardzo przydatne.

W dniu 26 Stycznia (7go Lutego), zgorzał w Petersburgu Teatr Cyrku.

W dniu 10tym b. m., o godz: 1szej, odbył się w Kościele tutejszym Sgo Jana, w obecności najbliższych Krewnych, Familji i Przyjacioł, obrzęd zaślubin Panny Anieli *Zaborowskiej*, Córki JW. Ignacego *Zaborowskiego*, Sędziego Pokoju Okręgu Łowickiego, Dziedzica dóbr, i niegdy Teodory z Okolskich; z W. Walentym *Wilkoszewskim*, Synem WW. Mecenasostwa *Wilkoszewskich*. Pobłogosławił Młodej Parze, po krótkiej lecz treściwej przemowie, W. JX. *Magnuski*, Proboszcz Parafji Niesułków, na ten obrzęd zaproszony. Do Ołtarza assystowali: Panna *Zaborowska* i Panna *Wilkoszewska*, tudzież dwóch Panów *Zaborowskich*, Braci Stryjecznych; od Ołtarza, JW. Senatorowa *Drzewiecka* i W. *Wilkoszewska*, Matka Pana Młodego, JW. Radca Tajny Senator *Drzewiecki* i JW. Radca Tajny Senator *Zaborowski*, Stryj Panny Młodej. Następnie całe Towarzystwo udało się do Hotelu Europejskiego, zkąd po wystawnem śniadaniu i po złożeniu Młodej Parze stosownych i szczerych życzeń, Nowo Poślubieni udali się koleją żelazną do dóbr swoich w Pow: Gostyńskiem położonych.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. kop: 30 na światło przed statuą upadającego pod Krzyżem ZBAWICIELA, przed Kościołem Sgo Krzyża.— Od St: Sk: rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od Katar: *Szyb:* kop: 50, i od Zof: *Wal:* kop: 50, na budowę Kościoła i Klasztoru Panien Marjawitek w Częstochowie.— Od R. Hr: R. rs. 1 k. 50, i zebrane w domu J. B. przez S. L. kop: 75 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego* pod Nr 343 zamieszkałego.

Kilka miesięcy upłynęło od smutnej i bolesnej straty, jaką poniosło Zgromadzenie PP. *Sakramentek* i cała rodzina. Dnia 21 Listop: r. z., zeszła z tego świata ś. p. Marja-Kajetana *Sędzimir*, Zakonnica Zgromadzenia PP. *Sakramentek*. Z bolesnem uczuciem żalu po doznanym ciosie, trudno jest sercom tkliwym nie przerwać to smutne milczenie, jakie po jej stracie zalega w zaciszu klasztornem, gronie Familji i Znajomych. Świat szeroki i długi, nieznał Anioła, który uleciał z tej ziemi. Świat się nie pytał o tym zakątku, w którym ta istota czysta, święte swe życie pędziła; było albowiem potrzeba, aby jej cnoty obcemi były dla świata, iżby świętszemi być mogły w obliczu BOGA. Dziś jednak wolno nam skreślić to życie przykładne, bo lubo umiłowała pokorę nad wszystkie cnoty, gardziła jego hołdami i pochwał nienawidziła, i może duch jej zasmuci się na cześć jej imieniowi złożoną; lecz dusze pełne uczuć miłości i uwielbienia dla tej niezrównanej istoty, pragną uwiecznić jej pamięć dla swej pociechy, i zbudowania bliźnich. *Marja-Kajetana* w 18 wiośnie życia, porzuciwszy dom bogobojnych rodziców, obrała zawód duchowny. Od pierwszej zaraz chwili życia zakonnego, dawała znaki dalszej swej świątobliwości; pełna najżywszej miłości BOGA, przez całe życie najmniejszem nawet uchybieniem niepogwałciła świętego prawa miłości bliźnich, słodka jak Anioł pokoju w gronie świątobliwych współzawodniczek, stała się silnym ogniwem łączącem niebo z tą ziemią. Coraz gorętsza w miłości Bożej, coraz gorliwsza o Jego chwałę, doszła do najwyższego stopnia, w zaparciu się samej siebie. Cierpliwa w przeciwności, pokorna z darów natury, ognista w modlitwie, niespracowana w Winnicy Pańskiej, krzewiła młode latorośle przez lat 24, aby obfity owoc cnót światu przynieść mogły. Dla młodzieży jako i dla ubogich była matką najtroskliwszą i prawdziwą sługą, naśladując CHRYSTUSA Oblubieńca swojego. Nad te zaś wszystkie cnoty, nierównie większemi w niej były cztery cnoty ślubowane, na których jako na czterech potężnych filarach budowała dla siebie wieczne zbawienie. Nie było dla niej większego bogactwa nad dobrowolny niedostatek rzeczy, nawet najpotrzebniejszych. Nie było większej rozkoszy nad cierpienia i niewygody ciała, niebyło większej łatwości, jak pełnić to wszystko co było wolą jej Przełożonych. Nie było słodszego posiłku dla czystej jej duszy, jak klęczeć z powrozem na szyi u stop Ołtarza, czcząc dniem i nocą utajonego BOGA w N. SAKRAMENCIE, lub śpiewać JEMU pienia pobożne. Wszystkie te cnoty z wiekiem się w niej pomnażały, iż z doskonałości w doskonałość, a z świątobliwości, w świątobliwość z dnia na dzień postępowała. Tak żyjąc ś. p. *Marja-Kajetana*, przepędziła w Zakonie lat 67. Wreszcie niemocą złożona, zapowiedziała zbliżający się kres życia. W ciągu 6cio-tygodniowej swojej choroby, dała przykład zdumiewającej, i prawie budującej cierpliwości, tak, iż tych, którzy ją otaczali, do łez rozrzewniała. Opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przyjęła Śty Wiatyk, a na pięć minut przed skonem, wziąłszy Krzyż ZBAWICIELA, ucałowała Jego Rany, przeżegnała się, i BOGU ducha oddała, wśród modlitwy. Niechaj cześć i dzięki, będą NAJWYŻSZEMU, że nam przedstawia i dziś jeszcze takie wzory życia, które obyśmy naśladować mogli.— ***

Donosimy czytającej publiczności, że pisma zmarłego niedawno Apolinarego *Zagórskiego*, wyjdą z druku w dwóch tomach, ozdobione portretem autora, u *Fajansa* wykonanym. Cena ustanowiona została tylko na rs. 2, by tym sposobem dzieło mogło być przystępnem dla większej liczby czytelników. Prenumerować można w xięgarniach *Gebethnera* i Współki, oraz *Wende* i Współki przy ulicy Senatorskiej, nadto u osób uproszonych, jak: u W. J. I. *Kraszewskiego* w Żytomierzu, a w Warszawie u WW. S. z Ż. *Pruszakowej*, *Góreckiej* i w. i. O wartości dzieła nic nie mówimy, bo imie i prace autora zbyt są znane, i dają wymowniejszą rękojmią, nad wszelkie pochwały.

Xięgarnia M. *Rodzyna*, przy ulicy Przechodniej pod Nr 797, ma zaszczyt donieść, że obecnie posiada kompletnego *Sylwana* (Rocznika Leśnego), trzy exemplarze po tomów 22; *Słownik Lindego* tomów 6; *Dzieje starożytne Narodu Litewskiego* przez *Narbuta*, tomów 9; *Historja Państwa Rossyjskiego*, przez *Karamzyna*, po polsku, tomów 12; *Dzieła* Wojc: *Bogusławskiego*, tomów 12; *Pielgrzym*, pismo poświęcone filozofji, historji i literaturze, tomów 18 (cały komplet). Wszystkie te dzieła w dobrym stanie i pięknej oprawie, po cenie umiarkowanej; oraz wiele foljałów i dzieł rzadkich w polskim i innych językach.

Dla Amatorów numizmatyki, udzielamy wiadomość, iż piękny zbiór monet i medali polskich, około 800 sztuk obejmujący, jest za bardzo mierną cenę do nabycia. Z główniejszych sztuk nadmienia się: pięciodukatówka *Zygmunta* IIIgo, i przeszło 60 talarów od *Zygmunta* IIIgo począwszy i t. d. O bliższe szczegóły zgłosić się można do Pana *Schaad* w Wrocławiu Szlązkim, Ohlaner Str: Nr 60.

Nakładem xięgarni i składu papieru J. *Błaszkowskiego* Nr 395, przy ulicy Krakow:-Przedm:, wyszło znakomite dzieło X. *Mareta*, Dziekana Fakultetu Teologji, Wikarjusza Generalnego Paryża, pod tytułem: »O godności rozumu ludzkiego i potrzebie Objawienia BOSKIEGO, przełożone na język polski, przez Eleonorę *Ziemięcką*. Są to kursa, jakie ten uczony Prałat i Nauczyciel miewa w Sorbonie. Dzieło to zjednało mu zaszczyt iż za nie otrzymał list załączony przy dziele od Ojca Śgo Pjusa IX. W przedmowie do tego dzieła, Autor tak mówi: »Oddajmy hołd prawdzie i dobru, gdziekolwiek je napotykamy. Chrońmy się exageracji i fałszywej nauki, mianowicie usuńmy od prac naszych, namiętną gorliwość, pełną goryczy, która rani duszę, zamiast leczyć. Nie zapominajmy, iż najlepszym środkiem oświecania umysłów, jest wykład obszerny i obrona spokojna prawdy, nie zaś polemika osobista. W takim duchu, chcemy pracować, w takim jedynie bronić najwyższej prawdy. Celem niniejszego dzieła, jest przywrócenie rozumowi, całej jego godności naturalnej zbyt potłumionej lub zapomnianej przez systemata jednostronne, aby on uspokojony tem uznaniem słusznych praw swoich, mógł łatwiej i swobodniej poznać granice swej siły i potrzebę wyższego światła. Cena rs. 2 k. 25.

*P. Redaktorze!* Zamierzyłem za pośrednictwem *Kurjera* wynurzyć całą moją wdzięczność P. Justusowi *Harland*, Dentyście, zamieszkałemu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście 412, nowy 71. Cierpiąc bowiem od lat kilku na nieznośny ból zębów, a nadto z przyczyny ich braku, kilkakrotnie udawałem się po pomoc do zagranicznych dentystów, lecz w roku zeszłym zwróciłem się do P. *Harland*, i niezawiodłem się, bo P. *Harland* dopełniwszy nietylko operacji zepsutych zębów, nadto w miejsce tych wprawił sztuczne, które wykonał z całą znajomością swej sztuki, tak dalece, że czuję od owego czasu zupełną ulgę, i używam je jak własne, prawie bez żadnej różnicy. Tym sposobem przekonałem się, że i u nas w Warszawie można dostać wszystko taniej i wygodniej niż zagranicą, nie będąc narażonym na stratę czasu i koszta podróży. — Xawery *Dębowski*.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2, otrzymała: F. S. *Dmochowski*: Opowiadania Ojca, obejmujące historję naturalną, powieści i poezje, dwie części z rycinami i mappą. Warszawa, 1859, rs. 1 kop: 50. Joachim *Lelewel*: Polska, dzieje i rzeczy jej, tom 1 zawierający: 1) Dziejopisarstwo, 2) Chronologja, 3) Historja, 4) Geografja, 5) Polityka, 6) Kultura, 7) Abecadłowy rozkład znamienitych ludzi, i 8) Rozmaitości; Poznań, 1858, rs. 6. J. *Słowacki*: Balladyna, tragedja w 5u aktach, Warszawa, 1859, kop: 75; tegoż, Lilla Weneda, tragedja w 5u aktach, Warszawa, 1859, kop: 60. Zyg: *Kaczkowski*: Sodalis Marianus, powieść historyczna, Warszawa, 1859, 5 tomów, rs. 5. J. I. *Kraszewski*: Dwa fragmenta, Mogiły Abracadabra i Djarjusz podróży, Warszawa, 1858, 1 tom, rs. 1. Michał *Gliszczyński*: Hus i Husyci, szkice historyczne podług *Palackiego* i *Somnera*, z dwiema rycinami, Warszawa, 1859, 1 tom, rs. 3.

Xięgarnia M. *Frühlinga*, odebrała do czytelni swej, następujące nowości: X. *Huc*, Wspomnienia z podróży po Tatarji, Tybecie i Chinach, przełożył z francuzkiego A. *Kremer; Zaborowski*: Wycieczka na Xiężyc; Słowo Nr 3, 4, 5ty; *Bremer*: Kłótnia i Zgoda; Noworocznik Wolnych Żartów; *Kozłowski*: Dzieje Mazowsza; *Słowacki*: Xiążę niezłomny, Lilla, Weneda, Balladyna; *Michelet*: Ptak; *Syrokomla*: Szkolne czasy, Franciszek z Asissu; *Wolski*: Kubuś Kulasik i Hrabianka Józia, Domek przy ulicy Głębokiej; Eleonora *Sztyrmer*: Noc bezsenna. Cena abonamentu k. 60.

Szereg posążków spiżowych znakomitości Polskich, wydawanych przez tutejszą fabrykę K. *Mintera*, pomnożył w tych dniach posążek Adama *Mickiewicza*. Z znanego oryginału, w połowie wielkości naturalnej, wystawionego w kilku zakładach artystycznych. Przemodelował go dla fabryki P. *Święcki* rzeźbiarz; na wielkość poprzednio robionych posążków, jakiemi są: *Stefan Batory, Jan Illci, Czarniecki, Żółkiewski*, Xiążę Józef *Poniatowski*, *Karpiński*, Jan *Kochanowski* i Pomnik *Kopernika* w Toruniu. Obecnie zaś ukończyła fabryka, odlewy brązowe płaskorzeźby z wizerunkiem *Władysława IVgo*, sprzedające się po rublu za exemplarz.

Nakładem litogragji Juljana *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej, Nr 20, wprost XX. Reformatów, wyszła *Wołynianka Polka*, skomponowana na fortepian, przez K. *Bogusławskiego*, ozdobiona rysunkiem *Dębickiego*; jest do nabycia w składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, u *Artza* w Lublinie, u *Orgelbranda*; w Wilnie, u *Stablewskiego* w Płocku, po kop. 15; przy tejże litografji, urządzony został abonament xiążek, który pomnożonym został nowemi dziełami, jako to: *Kaczkowski: Sodalis Marjanus*, powieść historyczna, ze starych xiąg i papierów spisana, *Kraszewski: Staropolska Miłość; Stępowski*: *Ptak*, i t. d.

Nakładem B. *Lesmana* wyszła xiążka p. t. *Ahna*, wykład praktyczny nauki języka francuzkiego z niemieckiej oryginalnej edycji przerobiony i do użytku młodzieży polskiej zastosowany przez L. B., nowe wydanie poprawne i powiększone; sprzedaje się we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł *Dodatek bezpłatny* do pism ś. p. Adama *Mickiewicza*, zawierający życiorys wielkiego Poety, skreślony przez K. Wł: *Wójcickiego*. Szanowni prenumeratorzy na prowincji i w Cesarstwie, wraz z tym dodatkiem otrzymają tom 7 i 8 Pism ś. p. *Adama*.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2, otrzymała następujące dzieła: St: *Wierzbowski*: Konotata wypadków w domu i w kraju zaszłych od 1634 do 1689 roku, Lipsk, 1858, 1 tom, rs. 1 kop: $57^1/_2$. Fryd: Hr: *Skarbek*: Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego, czyli czysta teorja ekonomji politycznej, Warszawa, 1859, 2 tomy, rs. 3. *Sztyrmer*: Noc bezsenna, rozmyślania i powiastki Nieboszczyka Pantofla, z papierów po nim pozostałych ogłoszone, Warszawa, 1859, 3 tomy, rs. 3 kop: 60. Alex: *Kozłowski*: Krótki pogląd na koleje żelazne z mappą, Warszawa, 1859, 1 tom, rs. 1. H. *Lewestam*: Obraz najnowszego ruchu literackiego, Warszawa, 1859, 1 tom, rs. 1 kop: 20. Jan *Mittelstaedt*: Zarysy ekonomji politycznej zgodne z Religją Chrześcjańską, zastosowane do gospodarstwa wiejskiego, Warszawa, 1859, 1 tom, kop: 75. J. I. *Kraszewski*: Wioska, sielanka wierszem, Warszawa, 1859, rs. 1.

Osoby zbierające się poprzednio u JW. Hrabiego *Skarbka*, dla ocenienia komedji, nadesłanych na konkurs, ogłoszony przez JW. Edwarda *Starzyńskiego*, proszone są przez JW. Hr: *Skarbka*, jako Przydującego w tem gronie, ażeby raczyły się zebrać jutro o godz: 6ej z południa, w mieszkaniu JW. Hr: *Skarbka*.

W onegdajszym *Kurjerze* donosząc, że nakładem Okręgu Naukowego Warszawskiego, wydanem zostało dziełko p. t: *Przewodnik do uczenia rachunków z pamięci, obejmujący 1,000 zadań metodycznie ułożonych*, przez omyłkę podaliśmy, iż w Warszawie nabyć to dzieło można w xięgarni P. *Natansona*. Objaśniamy więc, iż dzieło to można nabyć w Warszawie w xięgarni P. *Istomina*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Powtarzamy, że cena exemplarza tak w Warszawie jako też i na prowincji, po kop: sr: 35.

Otrzymano wiadomość przez sztafetę z m. Zawichosta, że woda pod tem miastem wzniesiona w dniu 14 b. m. o godz: 12tej w południe stóp 7 cali $6^1/_2$, podniosła się do dnia 15go godz: 5tej wieczorem, do wysokości stóp 8 cali 3 nad zero, i lody ruszyły. Dziś wysokość wody pod Warszawą stóp 5 cali 0. Most tej nocy rozbierać zaczęto.

Xięgarnia H. *Natansona* Nr 71 na 1m piętrze, otrzymała oczekiwane dziełko p. t. *Bajarz Polski*, zbiór baśni, powieści i gawęd ludowych, opowiedział A. J. *Gliński* w 4ch tomach, którego to nabyć można po nader zniżonej cenie, bo zamiast rs. 3, na rs. 1.

W Redakcji *Kurjera* można obejrzeć codziennie dwa olejne obrazy, przedstawiające *Kordeckiego* i *Mickiewicza*. Ktoby nawet chciał nabyć takowe, to wykona dobry uczynek, gdyż fundusz z tego ma na celu pomoc w kształceniu się jednego z młodych Artystów. Cena obu tych obrazów oprawnych w ramy, rs. 15.

Do świetnych wieczorów policzyć należy, dany w Niedzielę z powodu uroczystości imienin u Państwa *C*.... przy ulicy Grzybowskiej. Uprzejme podjęcie Gospodarstwa, ochocze tańce i wystawna wieczerza, uprzyjemniły tę zabawę do rana.

*Z Wilna*, 25 *Stycznia*.— Podczas, kiedy to piszę, już Wilno jest przepełnione obywatelstwem na wybory Marszałków Gubernjalnego i Powiatowych, tu przybyłemi, i już rozpoczęto sejmiki w lokalu klubowym. O skutkach wyborów, doniosę w swoim czasie, teraz zaś daję wam sprawozdanie z ruchu w Wilnie, skutkiem sejmików wynikłego. Hotele, domy zajezdne i karczmy, wszystkie przepełnione, pomimo cen bajecznych za lokale, do tego bowiem dochodzi, że za lichy pokoik o jednem źle opatrzonem oknie okrytem firanką podejrzanego koloru, przybranym w kilka połamanych krzeseł, stół trójnożny i cząstka lustra, płacą na tydzień rs. 20, a to dla tego, że nim się dojdzie do posiadania lokalu, przejść trzeba przez opiekę i protekcję kilkunastu natrętnych faktorów, którzy aż za rogatką na podróżnego czatują. Jednakże jest nadzieja usunięcia wkrótce podobnych nadużyć; w r. z. już bowiem, zrobiono początek, i urządzono parę porządnych hoteli, jakoto: *Müllera* i *Nieszkowskich*, a słychać o kilku nowych w pobliżu banhofu, założyć się mających. Z powodu nadzwyczajnie lekkiej zimy, jeżdżą u nas po mieście kołami, i spotykamy obecnie dużo pięknych cugów, pomiędzy któremi elegancją i gustem odznaczają się powozy Hr: G. *Platera*, Hra: Mikołaja *Tyszkiewicza*, P. *Śniadeckiego* i innych. Sklepy coraz bardziej przystrajają się w zewnętrzne wystawy, szczególniej galanteryjne: *Fiorentiniego*, *Helbinga*, *Mogrongowiusa* i *Kossowskiego*, kolonjalnych towarów *Wenka*, *Fechtla*, *Handeburskiego*, etc., a coraz więcej przybywa modniarek i krawców. Restauracje i cukiernie awansują w postępie dla publicznej wygody; dosyć powiedzieć, że *Spohr* (Lurs Wileński) przed 3ma latami miał trzy gazety, w swoim zakładzie, dziś ma ich 14, a mianowicie: 1 belgijską; 2 niemieckie; 3 ruskie; i 7 polskich, t. j.: Słowo, Gazetę Codzienną, Gazetę Warszawską, Kronikę, Kurjera Warszawskiego, Czytelnię Niedzielną i Kurjera Wileńskiego. Dotychczas mieliśmy jeden zakład fotograficzny, i ztąd byliśmy zmuszeni brać co dano, a płacić za to, co chciano; dziś mamy już tych zakładów 4, a emulacja pomiędzy nimi, wywoła dokładność roboty i cenę umiarkowaną. Wiele rzeczy nowych wkrótce ma przybyć w naszem Wilenku, światło gazowe, wodotryski i ulepszone chodniki; skład materjałów aptecznych, ma być wkrótce założony przez człowieka fachu. Niekoniecznie obecny zjazd obywatelstwa wywołał to wszystko; ale wzrost miasta i potrzeby konieczne onego; wreszcie ciągłe stosunki z Warszawą dziś pocztą, a za 2 lata parą z Wilnem połączyć się mającą, są tego powodem. Budowa domów na sposób tegoczesny, w latach ostatnich zrobiła postęp znakomity. Pałacyk Hr: *Ledóchowskiej*, domy Hr: *Jana Tyszkiewicza*, Obywatelki *Chrząstowskiej*, Bankiera *Heymana*, Kupców *Wenka*, *Handeburskiego*, *Hurtiga*, i t. d.; sprawiedliwie rzec można, że przyozdobiły miasto. Teatr nasz obecnie przepełniony codziennie, do miejsca na Fenellę docisnąć się niemożna; *Cyganów*, *Korzeniowskiego*, mieliśmy już na scenie, odznaczyli się w nich PP. *Chomińska* i *Marszewska*, oraz P. *Deryng*. Magik *Monhaupt*, czaruje wszystkich swemi sztukami, z koncercistów dotychczas nikt się nie pojawił, innych zaś przedsiębierców ani widać, siedzą oni wszyscy w Kijowie na kontraktach.

Zadosyć czyniąc życzeniom wielu Rodziców, dany będzie w dniu 26 b. m. w sali P. *Ohm*, za Wolskiemi rogatkami, *wielki bal dziecinny*, na sposób zagranicą praktykowany, w kostiumach lub bez tychże, gdzie dzieci do lat 14, wraz z rodzicami, udział mieć mogą. Od godziny 8ej z wieczora do północy, jedynie tylko zabawa dla dzieci jest postanowiona. Są osoby uproszone, których staraniem będzie zupełnie się zająć tą zabawą, aby tak dzieciom jak i Rodzicom tychże niniejszy wieczór uprzyjemnić. Ktoby jeszcze chciał korzystać z tego, znajdzie listy urządzone do zapisywania się jedną w lokalu P. *Ohm*, a 2gą, do której uproszony został P. *Grohnert*, w cukierni jego przy ulicy Senatorskiej. Po zamknięciu list, kilka dni przed balem stosowne bilety wydawane będą. Żadna osoba nieposiadająca stosownego biletu na zabawę, wpuszczoną nie zostanie. Omnibusy od północy do skończenia zabawy, zamówione zostały do odwożenia Gości przed sam dom mieszkania.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono po raz pierwszy Komedję tłomaczoną z francuzkiego, p. n. *System Męża*. Wesołe to jest i pełne dowcipu dziełko, a system jakiego się w niem trzyma nie młody już małżonek, godnym jest naśladowania. Publiczność z zado-

woleniem przyjmowała te komedyjkę, której tłomaczeniem przysłużył się P. Władysław *Świeszewski*, Artysta Teatrów. Wyborna gra Pani *Ziemińskiej* i Pana *Rychtera*, okrywaną była ciągłemi oklaskami; z niemniejszem zadowoleniem przyjmowani byli także PP: *Stolpe* i *Bodurkiewicz*. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemińska* i Pan *Rychter* po 2 kroć, oraz Pan *Bodurkiewicz*. Po Komedji *Estella*, Panna *Gąsowicz*, PP: *Chomanowski* i *Chęciński* po 3-kroć; po Komedji *Uściskajmy się!* Pani *Ziemińska*, PP: *Żołkowski*, *Stolpe* i *Świeszewski*.

Owe przyjęcie jakiego doznaje truppa *Albinosów* i *Dzikich ludzi*; w salonie Doliny Szwajcarskiej, skłoniło ją do pozostania na czas krótki w Warszawie i dania jeszcze w tym samym salonie kilka przedstawień, które jak to słyszeliśmy, mają być urozmaicone walką *Dzikich Ludzi*, jedzeniem przez nich żywych gołębi i t. p. Dziś więc nowy szereg pomienionych przedstawień, przy towarzyszeniu orkiestry P. *Bach*, rozpocznie się o godz: 5ej z południa.

Dziś, w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Elektoralnej, w domu *Bersona*, wprost Bankowej bramy, P. *Rajczak* (wieczorem) grać będzie, a P. *Kulik* wykona różne sola na skrzypcach. Przytem dostać można różnych przekąsek, a mianowicie polędwicy z rożna.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. $25^{1}/_{2}$; za garniec kop: 41.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 33; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 49, dają rs. 91 kop: 16, wartość kuponu rs. 1 kop: $51^{1}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 82, dają rs. 14 kop: 79, wartość kuponu kop: 9.

Onegdaj dostrzeżono tonącego w glinianKach pod rogatką Powązkowską, młodego mężczyznę, w dość porządnym ubiorze, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, i nim zdążono przyjść mu w pomoc, tenże wodą zalany został. Po wydobyciu go, ratunek, jaki mu udzielono, okazał się bezskutecznym. Zwłoki jego do zejścia Sądowego zabezpieczone zostały na miejscu.

Ameryka. — Korrespondencja z Washingtonu potwierdza wiadomość, że Administracja miejscowa otrzymała od Jenerała *Miramon*, jako nowego Prezydenta Mexyku, propozycje, co do ustąpienia Stanom Zjednoczonym, za summę 16cie miljonów dollarów territorjów Sonora i Chihuahua. — Ostatnie doniesienia z Haiti, przedstawiały Cesarza *Soulouque*, jako pobitego w 2ch spotkaniach z krajowcami, opuszczonego od swoich i zmuszonego do ucieczki ku stolicy, Port-au-Prince, gdzie miał być atakowanym przez zwycięzkie wojska Jenerała *Geffard*. Tymczasem podług nowych korrespondencji z Ameryki, zaszedł przewrot niespodziewany w położeniu rzeczy. *Soulouque*, którego sprawa zdawała się być zgubioną, odzyskał przewagę; mimo postępu jaki powstanie czyniło między ludnością, armja cała oświadczyła się za stroną Cesarza, który został panem placu boju i stanowczo przytłumił rewolucję. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż, 11go Lutego*. — Prawdopodobieństwo zwołania Kongresu, dla uregulowania kwestji zajmujących obecnie Europę, jest obecnie przedmiotem roztrząsań w towarzystwach politycznych Paryzkich, a dziś utrzymywano nawet, iż Anglja formalnie zaproponowała Francji, skończyć w ten sposób jej nieporozumienia z Austrją. Do nadania pewnej wiarogodności tej pogłosce, przyczynia się to, iż powszechnie uważają jako rzecz nieodzowną, nowe zwołanie Konferencji Paryzkich, dla wyjaśnienia konwencji z d. 19go Sierpnia r. z. i zdecydowania, czy dwa Hospodaraty: Mołdawji i Wołoszczyzny, mogą być zjednoczone w jednem ręku. Mimo to wszystko, nie ma wielkiej wiary w załatwienie kwestji Włoskiej drogą kongresu, a zdanie to popiera postawa, nie tchnąca bynajmniej pokojem, Izby Sardyńskiej, przy roztrząsaniu projektu 50 miljonowej pożyczki.—Znowu krąży tu pogłoska, że załoga Rzymu ma być wzmocnioną do 20,000 ludzi, dotychczas jednak nic nie przedsięwzięto w celu wprowadzenia tego projektu w wykonanie. — Cesarz powrócił zupełnie do zdrowia i jeździł dziś z Xięciem *Napoleonem* na polowanie.— W Palais-Royal dany będzie we Środę wielki obiad na 140 osób. Ciało Dyplomatyczne i Dygnitarze Państwa zostaną zaproszeni. — Podobno do Algierji, w miejsce odwołanej dywizji Renault, ma być posłana inna, dla nie zmniejszenia liczby wojsk naszych, w obec burzących się ciągle krajowców.— Z Anglją mają być rozpoczęte nowe układy w przedmiocie rybółówstwa na Terra-Neuve. — P. *Lesseps* w krótce opuszcza Paryż, udając się do Egiptu, dla zajęcia się materjalnego kanalizacją Suezu. — Ciało Prawodawcze zajmowało się dziś sprawdzeniem wyborów.— Wczorajszy obiad Mołdo-Wołoski, odznaczał się wielkim zapałem. Wznoszono toasty na cześć *Napoleona IIIgo*, prassy francuzkiej i unji Xięztw.— Podobno na wczorajszej radzie Ministrów, uchwalono dać silniejszy popęd prassie Paryzkiej i departamentowej. Idzie o to, aby przygotować umysły na prawdopodobny wypadek walki.—P. Karol *Thiers*, brat byłego Ministra, były Kanclerz Konsulatu w Ankonie, został mianowany Vice-Konsulem w Girgenti w Sycylji. (Ind: Bel:).

*Paryż, 12go Lutego* (tel:).— *Monitor* ogłasza dekret nakazujący zbadanie kwestji rozszerzania Paryża i posunięcia linji obrębu akcyzowego aż do linji fortyfikacyjnej. Wykonanie nastąpi z d. 1m Stycznia 1860 r. Paryż podzielony będzie na 20 cyrkułów. Pewne czasowe ulgi, udzielone zostaną handlom trunków, i właścicielom domów, położonych po-za istniejącemi teraz rogatkami. — Tenże dziennik donosi o unieważnieniu wyboru P. *Baudelot* w Verviers, z powodu błędów w formalnościach. (In: Bel:).

Prusy. *Berlin, 11go Lutego* (tel:).— Z dobrego źródła zapewniają, że Porta nie będzie interwenjować w Xięztwach; odmówi ona tylko inwestytury, i założy protestację u Mocarstw.—*Kreuz Zeitung* i *National Ztg*, zgodnie oświadczają, że Prusy, na wypadek wojny we Włoszech, nie mogą się zobowiązać do zachowywania neutralności względem Francji. (In: Bel:).

Włochy. *Rzym, 8go Lutego*, (telegram). — Papież wysłał osobę swego dworu na powitanie Xięcia *Alfreda* Angielskiego, poczem ten Xiążę w dniu wczorajszym złożył urzędową wizytę Ojcu Św:. J. K. Wysokości towarzyszył P. *Russell*, Sekretarz Legacji Angielskiej z Florencji. (Ind: Belge).

Rozmaitości. — Chińczycy palą opjum w fajkach jak my tytoń. Mniemają, że rozweselający wpływ opjum objawia się silniej, jeśli pociągają tylko dym z niego, niż jeśli żują massę w ustach. Fajka, z której kurzą, sporządzona z twardego drzewa, ma u spodu glinianą miseczkę lub gliniany kubek, gdzie zbiera się popiół z wypalonego opium. Kurząc kładzie się Chińczyk wygodnie na łóżko lub ławkę i trzyma fajkę z miseczką w pobliżu lampy, która musi tak stać blizko łóżka, aby można zapalić fajkę, nie wychodząc wcale z swej wygodnej pozycji. Naprzód wkłada jednak do fajki małą łyżeczką cząstkę opjum wielkości grochu, a zapaliwszy go od lampy, pociąga w dwóch trzech łykach wszystek dym, jaki wydaje z siebie spalony kawał massy. Przyzwyczajeni zdawna do opjum, zapierają w sobie długo oddech, napełniają połkniętym dymem płuca, a potem dopiero wypuszczają go zwolna nosem. Wykurzywszy fajkę, leży Chińczyk kilka chwil nieruchomy na miejscu, oddając się w myślach przyjemnym snom i marzeniom, potem nakłada znowu fajkę, i tak dalej dokąd mu nie wyjdzie cały zapas posiadanego opjum lub nie wyczerpią się środki na nowy zasób. Niedaleko od wybrzeży znajduje się mnóstwo oddalonych od miast domów, gdzie jak do naszych kawiarni schodzą się miłośnicy opjum. Domy te otwarte we dnie i w nocy, przepełnione są łóżkami z trzciny bambusowej, każde z łóżek okrywa roguszka, a drewniany stołeczek u głowy służy mu za poduszkę. W pośrodku izby stoi lampa, przy której kilku z kurzących może zapalać swą fajkę. Pewien zamieszkały w Amoy Amerykanin, imieniem *Pohlman*, utrzymuje, że w samem tem mieście znajduje się tysiąc takich domów publicznych, przeznaczonych dla miłośników dymu opjumowego. — W Jütlandji postąpiła znacznie emancypacja kobiet. Tak w Silkeborgu jak i Rörresundby przypuszczano opłacające podatek kobiety do wyborów i przy ostatnich wyborach reprezentantów miasta Silkeborga, otrzymała pewna dama dwa głosy.

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chmielewski Juljan Ob: z Ustanowa nr 2673; Kajdanow Alex: Radca Hon: z Petersburga nr 625; Walter Adolf Radca Dworu z Petersburga nr 634.

*Wyjechali*: Ordęga Maciej Ob: do Żelechowa; Turski Ant: Sędzia Pok: do Kluczewska; Wielogłowscy Alex: Sędzia Pok: i Juljusz Ob: do Blizina.

*Przyjechali koleją żelazną*: Lipszitz Herman Doktor filozofji ze Lwowa nr 634; Listowski And: Naczelnik Wydziału Kontrolli Służących z Drezna nr 638; Sozański Jan Ob: z Krakowa nr 414.

*Wyjechali koleją żelazną*: Karśnicki Ludw: Ob: do Poznania; Ball Konst: Radca Dworu do Paryża; Serno-Sołowiewicz Alexandra Żona Radcy Kol: do Mysłowic.

## DONIESIENIA.

**KOLONJA** mająca rozległości mórg 36, z zabudowaniem, położona po prawej stronie Wisły, 4 wiorst od Warszawy, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania, z inwentarzem żywym i martwym, lub bez; wiadomość przy ulicy Kapitulnej Nr 537, na 2m piętrze, drzwi na prawo przy schodach. 1

Nagrody złp. 50.— W d. 15 b. m., to jest we Wtorek z rana, między godziną 11 a 12tą, zgubiono za rogatkami Wolskiemi, między possesją Nr 3099, aż do ogrodu P. Ohm, **SAKIEWKĘ** szafirową starą, w której znajdowało się złotem pół-imperjałów trzy, dwa dukaty Holenderskie mocno wytarte, i 25 złotych polskie, także mocno wytarte, oprócz tego trzy ruble sreb:: jedna pięcio-złotówka i kilka dziesiątek drobnemi; ktoby o tej zgubie doniósł, (co łatwo przy zmianie wytartego złota dostrzedz by można, gdyż właśnie przy wysiadaniu z powozu: gdzie Sakiewka uronioną być mogła, widziano włościanina szukającego roboty), do Rządcy domu Nr 760, otrzyma wspomnioną nagrodę.

**Inspektor Dóbr**, bezżenny, lat 30 wieku mający, który przez lat 14 gospodarstwem rolniczem w Królestwie Pruskiem zajmował się, i od lat 6 zarządzając nieograniczenie jedną majętnością z zadowoleniem właściciela tejże, najświetniejszych dopiął rezultatów w uprawie buraków i roślin handlowych, obeznany nadto z wszelkiemi gałęziami techniki gospodarczej, o czem świadectwami znakomitości fachowych na każde żądanie przekonać może, — szuka od Śgo Jana r. b. stosownej jego zdolnościom **posady**, w znaczniejszem gospodarstwie w Królestwie Polskiem lub w Węgrzech. O łaskawe offerty uprasza się pod cyfrą **B. C.** poste-restante, franco, w Skalmierzycach, w W. X. Poznańskiem, mila za Kaliszem. 1

Dnia 16 Stycznia r. b., zamieniono **Algierkę** Piżmowcową, z kołnierzem i bokami na cztery cale odnowionemi, bobrami, wierzch ciemny, nowy zupełnie. Łaskawy posiadacz tejże Algierki, raczy się zgłosić po swoją do Dyrekcji Teatrów Warszawskich, w przeciwnym razie, Algierka ta może być po pewnym znaku poznaną, a posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

W LUBLINIE jest do sprzedania **SALOPA** atłasowa, nowa, Lisami Amerykańskiemi podbita, z kołnierzem Tumakowym. Obejrzeć ją można każdego czasu w Handlu Wgo Anastazego Koźmińskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Pospieszam donieść Szanownej Publiczności, że starając się o dogodzenie wszelkim wymaganiom, tak w najniższych cenach jako też w najlepszych gatunkach, zaopatrzyłem mój HANDEL przy ulicy Miodowej w domu W. Kronenberga, w świeże gatunki Win, Likworów, Komestiblów i t. d. Wszedłem w stosunki z najpierwszemi domami zagranicznemi, sądząc, że takowe posłużą mi za najlepszą rekomendację: i tak: otrzymałem z domu D'HERTMANNI neveu, Hotel des Americains w Paryżu, Wina Cypryjskie, Alicante Constance, Likwory stare Martinique i Montpellier, również nieznany u nas Elixir Brillat Savarin, jako też Oliwę zwaną HUILE VIERGE, z czystym owocowym smakiem, w oryg: litrowych butelkach, a Conserwy i Comestible, Trufle, Komputy w różnych gatunkach, z najsławniejszego domu z Bordeaux Rödel Fils. Z Win Szampańskich otrzymałem: C. R. H. J. S. M. G. i St Peray mousseux, z domu S. Thadée w Bordeaux, oraz Wina Bordoskie białe i czerwone. Z Win Węgierskich, jedynym jestem posiadaczem przeszło stu-letnich Maślaczy i wytrawnych Win, (Karlik Macych z piwnic po ś. p. Stary Zieleniak), również Miodów pochodzących z piwnic po ś. p. JW. Karnickim z Mirocz, JWnych Hr: Rembelińskich i JWnej Hr: Małachowskiej. Polecam się także i z Winami Stołowemi, wprost z Węgier, tak w butelkach jako i w beczkach.—**STOCZKIEWICZ.**

Administracja dóbr donacyjnych Zbuczyn w Okręgu Siedleckim Gubernji Lubelskiej, dwie mile od miasta Siedlec położonych; z powodu śmierci dotychczasowego Administratora, jest wraz z Browarem i Poczthalterją do tejże przywiązaną, od Śgo Jana r. b. do odstąpienia na lat 9. Bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Win W. Stanisława Szczepkowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego Hotelu i Poczty. 3

FABRYKA WYROBÓW SREBRNYCH I ZŁOTYCH
**STEFANA PASZKOWSKIEGO**
**w Lublinie,**
Przy ulicy Krakowskie-Przedm: pod Nrem 128 obok Śgo Ducha exystująca.
Zaopatrzyła swój Skład w nowe, najświeższe i najgustowniejsze wyroby, które poleca JJWW. i WW. Panom. Przyjmuje również wszelkie obstalunki i reparacje. 3

Z rozporządzenia Wyższej Władzy, w Biurze Naczelnika Powiatu Łęczyckiego, odbędzie się licytacja na budowę w m. Łęczycy, nowego murowanego Składu, na zapasy miejscowego Magazynu prowiantskiego, mającego objąć 4,000 czetwerti prowiantu; oraz Izby na odwach i dwóch szyldwachowych Budek, poczynając od summy anszlagowej rs. 6,267 kop: 69¼. Licytacja naznacza się na dzień 9 (21), a ostateczny przetarg na d. 12 (24) Lutego r. bież:. Anszlagi, plany i warunki, mogą być przejrzane w Biurze Naczelnika Pow: Łęczyckiego; nadto przystępujący do licytacji, winien przedstawić kaucję, wyrównywającą ⅕ części summy anszlagowej, w gotowiznie albo w biletach Bankowych.— p. o. Warszawskiego Ober-Prowiantmajstra, Kisielewski.

Doświadczony **AGRONOM**, który dawniej miał swoją własność, a dziś zarządza dobrami, życzy sobie przyjąć odpowiednie miejsce, gdzieby jego Żona, mogła zatrudniać się domowem gospodarstwem, w ostatnim razie i bez niej. Wiadomość w Handlu Win i Korzeni Ant: Stępkowskiego przy ulicy Wierzbowej Nr 473c. 3

Są do wydzierżawienia **DOBRA ZIEMSKIE**, 4 mile od Warszawy odległe, posiadają ziemię dobrą pszenną, pod buraki zdatną, milą od Cukrowni, łąki i pastwiska dostateczne, dom mieszkalny wygodny, ogród ładny, budowle ekonomiczne dobre, gorzelnia z nowym aparatem i Browar, las na potrzebę gorzelni; między dwiema szosami, z tej strony Wisły, na lat 6 lub 12; dzierżawa 3-letnia z góry; wiadomość przy ulicy Leszno, dom Wgo Kubarskiego Na 723, u W. Madalińskiego, gdzie również powziąść można wiadomość o sprzedaży znacznych dóbr, w bliskości Warszawy położonych.

W mieście Siedlcach za Wisłą, mil 12 od Warszawy, jest Wiatrak o 2ch gankach, w najlepszym stanie, wraz z zabudowaniem gospodarskiem, i przytem sześć morgów gruntu ornego, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. 3

**GŁÓWNY SKŁAD**
**WĘGLI KAMIENNYCH**,
przy ulicy Marszałkowskiej, obok Dworca Kolei Żelaznej.

Ma zaszczyt donieść, iż sprzedaje **po zniżonej cenie** wszelkie gatunki Węgla Kamiennego z najlepszych Kopalń Krajowych i Szlązkich, z odstawą lub bez takowej.— Sprzedaż odbywa się na korce lub na wagę, stosownie do żądania kupujących. — Dla ułatwienia kupna zamieszkałym daleko od Głównego Składu, przyjmują się obstalunki w następujących miejscach:

*a)* Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Trębackiej ulicy w Kantorze Loterji pod firmą Doepler, u P. Fausta.

*b)* Przy ulicy Miodowej pod filarami, w Kantorze Loterji P. Wertheima.

*c)* Na rogu ulic Bielańskiej i Daniłowiczowskiej, w Kantorze Loterji P. Korala.

*d)* Na rogu ulic Leszna i Orlej w domu pod Nr 726, u P. Rosengarta. — Wszelkie obstalunki najpóźniej nazajutrz po zamówieniu, akuratnie uskuteczniane zostaną. 8

W Piątek przy przewozie z nad Wisły, przy moście od strony Pragi, od stada odłączył się **Wieprz** Maciorka, ze znakiem wyciętym **L**, na zadniej nodze. Ktoby posiadał wiadomość o takowej, raczy dać znać do Jatek Rzeźniczych, za Żelazną Bramą, za nagrodą.

**Bransoleta** z różnych kamiemi splątanych w łańcuch, zginęła onegdaj przy wyjściu z Teatru, Wielkiego. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą, do Drukarni Kurjera.

**BELGIJSKA**

# MASSA DO OSI,

**TRYBÓW, KÓŁ i RÓŻNYCH MASZYN**

w nalepszym gatunku.

**SMARÓWIDŁO ANGIELSKIE PATENTOWANE**

szczególnej dobroci, do tegoż użytku.

Sprzedaje się po najtańszych stałych cenach, W SKŁADZIE FARB i LAKIERÓW **J. A. KRAUSSE**, ulica Miodowa, Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego.

Tamże **OLIWA MASZYNOWA** do smarowania MACHIN, sprzedaje się w mniejszych i większych partjach.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, w Powiecie Zamoyskim, Gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca 1859 r. na lat 3 lub dłużej:

1° W mieście SZCZEBRZESZYNIE o mil dwie od Zamościa, przy trakcie do miasta Janowa położonym, gdzie się znajduje Sąd Okręgu Zamoyskiego—**OBERŻA** obszerna murowana z lokalem na zabawy dla publiczności, tudzież zabudowaniami gospodarskiemi: Stajnią, Wozownią i t. p.

2° We wsi ZWIERZYŃCU o milę od miasta Szczebrzeszyna, a o mil 3 od miasta Zamościa położonej: *a*) **BROWAR PIWNY** o jednym kotle średniej wielkości do fabrykacji piwa zwyczajnego, z wszelkiemi narzędziami i sprzętami, mieszkaniem dla dzierżawcy i ludzi fabrycznych, oraz zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem. — *b*) **MŁYN WODNY** o 2ch kamieniach, nowo po spaleniu odbudować się mający.—*c*) **KUŹNIA** z pomieszkaniem dla Kowala.

Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 15 Maja r. b. jako terminem do zamknięcia konkurencji oznaczonym z deklaracjami do P. Strzemiecznego, Rządcy Kluczowego w Zwierzyńcu, gdzie Stacja Pocztowa, zamieszkałego, u którego, jakoteż w biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąć można. 3

**OBSTALUNKI NA DRZEWO OLSZOWE** zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, półczwarta łokcia długich, a ułożonych w sążnie na wysokość i szerokość łokci trzy, z ostawą, która przez Pisarza Magazynu, aż do miejsca przeznaczenia, należycie dozorowaną i najpóźniej nazajutrz po zamówieniu, akuratnie uskuteczniana bywa, po cenie Złp: 62 za sążeń; przyjmują się: w Xięgarni P. Frühling pod Nr 57 ul: Nowy-Świat; u P. Glatsztern, Zarządcy Bazaru pod Nr 969, ul: Graniczna; w Handlu Win P. L. Sommer ul: Długa Nr 33, i u P. Morytza pod Nr 2248*b* na Nalewkach, w domu W. Wiśniewskiego, w bramie po prawej ręce na parterze.

Wieczysta dzierżawa FOLWARKU, wraz z należącym do niego Młynem, mającego w ogóle rozległości włók 10, mórg 25 miary nowo-polskiej, (czyli dziesiatyn 162), położonego w blizkości Kolei Żelaznej, mianowicie stacji Skierniewice, każdego czasu z wolnej ręki, z inwentarzami lub bez takowych jest do odstąpienia. Opis szczegółowy przejrzeć można w Kancellarji Rejenta Brzozowskiego. 2

Świeży transport **Sera Szwajcarskiego** letniego w żółtym kolorze z dóbr ś. p. Barona Keudell, w Gub: Augustowskiej, nadszedł do Handlu win i towarów kolonjalnych przy ulicy Elektoralnej Nr 785.

W mieście Kalwarji Gubernji Augustowskiej, jest do sprzedania **APTEKA**, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu.

Oddają się w dzierżawę, na czas ograniczony lub wieczyście, **PLACE do zabudowania się**, między górami piaszczystemi i wałem miasta Pragi, przy Rogatkach Ząbkowskich położone, — przyległe do projektującego się territorjum dworca Kolei-Żelaznej Petersburgsko - Warszawskiej i bokowej drogi od głównej linji Kolei ku Cytadelli. — Powierzchnie placów wynosić mają od 200 do 800 sążni □ miary Ross: czyli 2,500 do 10,000 łokci □ miary Polskiej. O szczegółach dowiedzieć się można u właściciela na gruncie.

**Place** na tej przestrzeni podzielone są na 4 rzędy, a według tego szacunek jest ustanowionym, a mianowicie po kop: sreb: 5, 10, 15, 30, za jeden łokieć, czyli cztery stopy miary Ross:—Summa szacunkowa jaka wypadnie z obrachowania powierzchni oddającego się placu, jest wymagalną w $^1/_4$ części i to zarazem stanowić będzie kaucję dotrzymania warunków zabudowania się; 3/4 części pozostać może na gruncie, a procent od pozostałości, jako dzierżawa pobierać się będzie, przy dziesięcioletnim terminie po 3%; przy piętnastoletnim terminie po 4%, a w dłuższym terminie dzierżawy nad lat piętnaście 5% rocznie.

W przechodzie ulicą Bracką, Senatorską i Bednarską na Pragę, zgubioną została **Peleryna** od Salopy, czarna, kortowa, u dołu obszyta axamitem. Uprasza się znalazcy o odniesienie takowej na Pragę przy ulicy Wołowej pod Nr 249, do właściciela domu, za co otrzyma stosowną nagrodę. Peleryna zagubiona w dniu 12 b. m.

Przy ulicy Grzybowskiej w domu Gaja pod Nr 1055, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., **APARTAMENT** pierwszego piętra, składający się z 13tu POKOI, z Kuchnią Angielską, Spiżarnią, Piwnicą i Lodownią, z widokiem na Ogród, Górą wspólną, oraz z dwoma Stajniami i dwoma Wozowniami. 2

Dobra **GZDÓW** z przyległościami, w Okręgu i Powiecie Rawskim, leżące od miasta Warszawy o wiorst 49, sprzedane będą przez licytację w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1859 r. o godzinie 4ej po południu, w Trybunale Cywilnym Gub: Warsz: w Warszawie, w Wydziale III odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od rs. 12,000. Vadjum wynosi rs. 2,000. Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży i taxę, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warsz: Wydz: III. 3

**ŁOSOŚ** wędzony Elblągski; **MINOGI** Elblągskie i **PIKLINGI** Homburgskie, nadeszły do Handlu Edw: *Koelichen*, przy ulicy Długiej.

W dniu 16 b. m. znalezionym został **Nosigrosz**, z pewną kwotą pieniędzy w papierkach i drobną monetą. Poszkodowany może odebrać takowe od Stachurskiego pod Nrem 588 przy ulicy Długiej.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *System Męża.—Żona która nienawidzi Męża.—Raptus.*

**CYRK HINNEGO** codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, przybyłe Towarzystwo z Berlina, pod dyrekcją P. Klejnschmidt, będzie przedstawiać rozmaite utwory humorystyczne.

Dziś w NOWEJ ARKADJI, przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664, danym będzie BAL Towarzyski z dobraną Orkiestrą, gdzie będzie można dostać wszelkich Potraw, Napojów i Chłodników; zamówione Dorożki odwozić będą. 1

**POWOZY** z końmi i liberją prywatną, do wynajęcia każdego czasu, na Krako:-Przedm: N° 390, w domu PP. Wizytek.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 5 (17) Lutego 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*